The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

Plac św. Piotra
Niedziela, 12 czerwca 2022 r.

[**Multimedia**]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry i miłej niedzieli!

Dzisiaj jest uroczystość Najświętszej Trójcy i w Ewangelii z tej uroczystości Jezus przedstawia nam dwie pozostałe Osoby boskie, Ojca i Ducha Świętego. O Duchu mówi: „Nie będzie mówił od siebie, ale (…) z mojego weźmie i wam objawi”. A następnie odnośnie do Ojca mówi: „Wszystko, co ma Ojciec, jest moje” (J 16, 13-15). Zwróćmy uwagę, że Duch Święty mówi, ale nie o sobie – *głosi Jezusa i objawia Ojca*. I zauważmy również, że Ojciec, który ma wszystko, ponieważ jest źródłem wszystkiego, daje Synowi wszystko, co posiada – niczego nie zatrzymuje dla siebie i *daje się całkowicie Synowi*. Tak więc Duch Święty mówi nie o sobie, mówi o Jezusie, mówi o innych. A Ojciec daje nie samego siebie, daje Syna. To jest jawna wielkoduszność, jeden otwarty na drugiego.

A teraz spójrzmy na nas, na to, o czym *mówimy,* i na to, co *posiadamy*. Kiedy mówimy, zawsze chcemy, żeby dobrze o nas mówiono, i często mówimy tylko o sobie i o tym, co robimy. Jakże często! „Zrobiłem to, tamto…”. „Miałem taki problem…”. Zawsze tak się mówi. Jakaż różnica w porównaniu z Duchem Świętym, który mówiąc, głosi innych, i Ojca, Syna! A odnośnie do tego, co *posiadamy*, jak bardzo jesteśmy o to zazdrośni i jak trudno przychodzi nam dzielić się tym z innymi, również z tymi, którym brakuje tego, co niezbędne! W mowie jest to łatwe, ale później w praktyce jest bardzo trudne.

A zatem czczenie Trójcy Świętej nie jest ćwiczeniem teologicznym, ale rewolucyjną zmianą

naszego sposobu życia. Bóg, w którym każda Osoba żyje dla innej w nieustannej relacji, w nieustannym odniesieniu, nie dla siebie samej, pobudza nas do życia z innymi i dla innych. Z otwartością. Dzisiaj możemy zadać sobie pytanie, czy nasze życie odzwierciedla Boga, w którego wierzymy – czy ja, wyznając wiarę w Boga Ojca i Syna, i Ducha Świętego, wierzę naprawdę, że aby żyć, potrzebuję innych, muszę dawać siebie innym, muszę służyć innym? Stwierdzam to słowami czy potwierdzam to życiem?

Bóg w Trójcy jedyny, drodzy bracia i siostry, powinien być ukazywany w ten sposób, przede wszystkim czynami, a potem słowami. Boga, który jest sprawcą życia, przekazuje się nie tyle poprzez książki, ile przez świadectwo życia. On, który, jak pisze ewangelista Jan, „*jest* miłością" (1 J 4, 16), objawia się przez miłość. Pomyślmy o osobach dobrych, wielkodusznych, łagodnych, które spotkaliśmy – wspominając ich sposób myślenia i postępowania, możemy mieć niewielkie odzwierciedlenie Boga-Miłości. A co znaczy kochać? Nie tylko pragnąć dobra i czynić dobro, ale przede wszystkim, z gruntu przyjmować, być otwartym na innych, robić miejsce innym, dawać przestrzeń innym. To znaczy kochać w gruncie rzeczy.

Żeby to lepiej zrozumieć, pomyślmy o imionach Osób boskich, które wypowiadamy za każdym razem, kiedy robimy znak krzyża – w każdym imieniu jest obecność drugiego. Ojciec, na przykład, nie byłby nim bez Syna; podobnie także o Synu nie można myśleć w odosobnieniu, ale zawsze jako o Synu Ojca. A Duch Święty z kolei jest Duchem Ojca i Syna. Krótko mówiąc, Trójca uczy nas, że nigdy nie można istnieć bez innych. Nie jesteśmy wyspami, jesteśmy na świecie, żeby żyć na obraz Boga – otwarci, potrzebujący innych i potrzebujący pomagać innym. A zatem zadajmy sobie to ostatnie pytanie: czy w codziennym życiu ja także jestem odzwierciedleniem Trójcy? Czy znak krzyża, który robię każdego dnia – *Ojca i Syna, i Ducha Świętego* – ten znak krzyża, który robimy każdego dnia, jest gestem dla samego siebie czy inspiruje mój sposób mówienia, spotykania, odpowiadania, osądzania, przebaczania?

Oby Matka Boża, Córka Ojca, Matka Syna i Oblubienica Ducha pomogła nam przyjąć w życiu tajemnicę Boga-Miłości i dawać o niej świadectwo.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, wczoraj we Wrocławiu, w Polsce, zostały beatyfikowane siostra Paschalis Jahn i dziewięć jej współsióstr męczennic ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, zabite pod koniec drugiej wojny światowej w kontekście wrogim wierze chrześcijańskiej. Te dziesięć zakonnic, choć zdawały sobie sprawę z grożącego im niebezpieczeństwa, pozostało przy osobach starszych i chorych, którymi się opiekowały. Niech ich przykład wierności Chrystusowi pomaga nam wszystkim, szczególnie chrześcijanom prześladowanym w różnych częściach świata, dawać odważnie świadectwo Ewangelii. Oklaski dla nowych błogosławionych!

A teraz pragnę zwrócić się do ludności i władz Demokratycznej Republiki Konga i Sudanu Południowego. Moi drodzy, z powodu problemów z nogą z wielkim żalem musiałem odroczyć moją wizytę w waszych krajach, zaplanowaną na pierwsze dni lipca. Jest mi naprawdę bardzo przykro, że musiałem odroczyć tę podróż, na której bardzo mi zależy. Proszę was o wybaczenie. Módlmy się razem, abym z Bożą pomocą i dzięki leczeniu mógł przybyć do was jak najszybciej. Bądźmy ufni!

Dziś przypada Światowy Dzień Sprzeciwu wobec Pracy Nieletnich. Zaangażujmy się wszyscy na rzecz zlikwidowania tej plagi, aby żaden chłopiec czy dziewczynka nie byli pozbawieni swoich podstawowych praw i zmuszani do pracy. Wykorzystywanie nieletnich w pracy to dramatyczna rzeczywistość, która jest wyzwaniem dla nas wszystkich.

Wciąż żywa jest w moim sercu myśl o ludności ukraińskiej, udręczonej wojną. Oby upływający czas nie ostudził naszego bólu i naszej troski o tę udręczoną ludność. Proszę, nie przyzwyczajajmy się do tej tragicznej rzeczywistości! Miejmy ją zawsze w sercu. Módlmy się i walczmy o pokój.

Pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów z Włoch i z wielu krajów. W szczególności pozdrawiam wiernych przybyłych z Hiszpanii i z Polski; orkiestrę marszową San Giorgio z Castel Condino – spodziewam się, że zagra na koniec; Fundację Verona Minor Hierusalem, katechistów z Grottammare, młodzież bierzmowaną z Castelfranco Veneto i wiernych z Mestrino. Pozdrawiam również grupę AVIS z Codogno i wyrażam uznanie dla tych, którzy oddają krew, jest to prosty i szlachetny gest solidarności.

Pozdrawiam wszystkich, także chłopców i dziewczęta od Niepokalanej. Życzę wam miłej niedzieli. I proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana